

Moja najlepsza nieprzyjaciółka

Dorosłe Dziecko Alkoholika

na początku było dzieckiem w łonie matki,

choć już wtedy wiedziało, co to strach.

Matka boi się powrotu męża do domu,

więc dziecko kuli się w kątku

i z całych sił zaciska piąstki.

Słyszy tylko krzyki i czuje płacz matki,

cały jego świat jakoś dziwnie drżący,

nie rozumie znaczenia słów:

- Znowu się schlałeś, bydlaku!

- Ożeniłem się, kurwa, z zakonnice!

Odtąd będzie się bało mowy, dlatego mówić zacznie późno,

lepiej milczeć i kulić się w sobie,

niż słuchać i rozumieć, pięści zaciskają się same.

- Łajza, bidula, lebioda, mękoła... - syczy starszy brat,

bo na kimś musi poćwiczyć,

ojciec znów wrócił dobrze podpity.

Małe Dziecko Alkoholika

chodzi już do szkoły podstawowej,

ciche, grzeczne i pokorne,

jest przecież małą dziewczynką

a małe dziewczynki, najmniejsze

i najsłabsze w rodzinie, piją letnie kakao

z kożuchem bez protestów,
nawet jeśli nienawidzą lepkich kożuchów na języku
i mdłego smaku stygnącego kakao, tak mija dzieciństwo.

Dorastające Dziecko Alkoholika

uczy się nienawidzić bez słów.

Jest już uczennicą liceum i wie, że słowa się nie liczą,

matka zwana przymilnie mamunią

i ojciec zwany słodko tatkiem,

kłamią, ranią i odgrywają swoje nieszczerze role,

w przerwach wykrzykując te same prawdziwe dialogi:

- Nie przychodź do domu pijany!

- Piję, bo nienawidzę tego domu!

Więc Prawie Już Dorosłe Dziecko Alkoholika

- całkiem ładna panna z niego wyrosła -

nie ufa ludziom i słowom,

nienawidzi i to jest najprawdziwsze z uczuć.

A najbardziej nienawidzi swojej najlepszej przyjaciółki,

bo mój tato nie pije, mama nie krzyczy

i nie mam brata, który by mnie niszczył.

Tak, brat to dopiero Dorosłe Dziecko Alkoholika,

od jakiegoś czasu i on wraca do domu na bani,

głośny, butny, złośliwy, agresywny,

zastępuje matce męża, z którym się rozwiódła,

choć udaje, że żyje w szczęśliwym małżeństwie,

który Bóg pobłogosławił, niech nikt sobie nie myśli,

jest wierząca, a co Bóg złączył,

kobieta i tak nie rozłączy,

Bóg jest po stronie kłamstw i agresorów.

*

w październiku 2019